

PRZEDPŁATA:
 Czwietroczenie dla miasta Poznania 1 tal. 20 sgr.
 na całe Prusy 2 tal.

INSERATY:
 1 sgr. 3 fen. od wiersza na 1 szerokości przy-
 mują się tylko w ekspedycji.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO



Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński w Poznaniu.

Z powodu święta Nowego Roku gazeta dopiero we Wtorek w wieczór dnia 2. Stycznia wydana będzie.

Do czytelników gazety.

Z kończącym się czwartym kwartałem przypominamy, iż prenumerata ćwierćroczna dla tutejszych czytelników wynosi 1 Tal. 20 Sgr., dla zamiejscowych 2 Tal. — Zamiejscowi czytelnicy odbierać będą za tę cenę codziennie z wyjątkiem poniedziałków wychodzącą gazetę na wszystkich Król. Urzędach Pocztowych w całej Monarchii.

Prenumerata exempl. na papierze kancelaryjnym wynosi 15 Sgr. ćwierćrocznie więcej od powyższej ceny. — Nie naszą będzie winą, jeżeli dla późniejszego zamówienia w ciągu bieżącego kwartału, poprzedzające numera nie będą mogły być przesłane.

Dla wygody Szanownej Publiczności tutejszej będą także: Pan **G. Bielefeld** kupiec w starym rynku pod Nr. 87., Pan **Jakób Appel**, kupiec, przy ulicy Wilhelmowskiej Nr. 9., Pan **J. Ephraim**, kupiec, na rogu Młyńskiej ulicy Nr. 12., Pan **Adolf Latz** przy placu Wilhelmowskim pod Nr. 10. i kupiec Pan **Zabędzki** na Chwaliszewie w domu Engla, przyjmować prenumeratę na naszą gazetę i wydawać ją będą prenumeratorom wieczorem dnia poprzedzającego, o godzinie 6½.

Mogą także miejscowi czytelnicy zapisywać się na Król. pocztę, ale według wyższego rozporządzenia w tym przypadku opłacać muszą cenę jak zamiejscowemu to jest 2 Talary.

Ważniejsze telegraficzne wiadomości podaje Gazeta Wielkiego Xięstwa Poznańskiego o 12 godzin, a nieraz o dwie doby wcześniej niż wszystkie do Poznania nadchodzące gazety.

Poznań, dnia 18. Grudnia 1854.

Ekspedycja Gazet W. Deckera i Spółki.

Ogłoszenie.

W myśl rozporządzenia Królewskiego Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 19. b. m. ustają dotychczasowe odrębne Komissaryaty pograniczne w Ostrowie i Inowrocławiu z dniem 1. Stycznia r. 1855. a czynności tych przechodzą z tym dniem na wszystkie urzędy Radzco-Ziemiańskie powiatów pogranicznych z tym zakreśleniem, że interesa pograniczne w powiecie Mogilnickim załatwiać będzie Radzca Ziemiański w Gnieźnie.

Poznań, dnia 23. Grudnia 1854.

Prezes naczelny prowincji poznańskiej.
 v. Puttkammer.

Telegraficzne wiadomości.

Wiedeń, d. 29. Grudnia. — Z powodu pobytu księcia Brabantu odbędzie się dziś wielki przegląd wojska.

Pierwsza konferencja pomiędzy hr. Buol, francuzkim posłem baronem Bourqueney i rosyjskim nadzwyczajnym posłem księciem Gorczakowem odbyła się wczora u posła angielskiego lorda Westmorelanda, ponieważ ostatni zapadł na zdrowiu.

Paryż, 29. Grudnia. — Dzisiejszy Monitor donosi, że deputowani udali się wczora do tuileriów, aby cesarza uwiadomić o uchwale pożyczki. Cesarz dziękował za przyzwolone środki do prowadzenia energicznej wojny i oświadczył, że się zajmie przesłaniem wiadomości do Londynu, o uchwale podziękowania ciała prawodawczego francuskiego Anglii.

Berlin, 30. Grudnia. — Naj. Pan raczył zamianować assessora rejenyjnego Müllera w Akwizgranie radzcą rejenyjnym.

Berlin, 29. Grudnia. — Stosunki dyplomatyczne zerwane między Prusami i Hessen Darmstadt znów zawiązane zostały w skutek uchylenia powodów przez rząd hessen-darmstadtski. Zapewne poseł pruski w Frankfurcie nad Menem będzie oraz zawierzytelionym przy dworze darmstadtskim.

— Tajny radzca Langenbeck i profesor Dr. Böhm otrzymali polecenie przyjmowania zgłoszeń lekarzy i chirurgów, którzy chcą wejść w służbę rosyjską jako lekarze.

Południowy teatr wojny.

Według korespondencji francuskich z Konstantynopola, jeneralowie Bizot i Thiry, naczelnicy inżynierii i artylerii w armii francuskiej obłączeni pod Sewastopolem, obejrżeli wszystkie dzieła oblężnicze. Sądzą, że stanowca chwila do szturmów się zbliża. Główna armia rosyjska, która się cofnęła do Bacziseraju i Simferopola, opiera się o pierwsze miasto. Kilka dywizji jest ustawionych we wschody aż do doliny Czerniawy, dla uważania poruszeń wojsk sprzymierzonych. Jeneral Bosquet ze wzgórzów ma także nieprzyjaciela na oku. Wycieczkę dokonaną w nocy z 5. na 6. Grudnia przesadzono w opisach. Była to prosta utarczka między czatami.

— Austriacki Soldatenfreund donosi z Odessy pod dn. 16. Grudnia: wojska krymskie opuściły w dniu 6. Grudnia biwaki swoje i rozłożyły się na leżach zimowych tak w okolicach Sewastopola, jakoteż Simferopola i Bacziseraju. W tych stanowiskach zapewne przepędzą najgorszą porę zimy. Załoga sewastopolska korzysta z tej spokojności panującej pod Sewastopolem i buduje nowe baterie na wzgórzach około Sewastopola. Żołnierze i mie-

szkańcy Sewastopola zajmują się wyrabianiem prochu, kul i t. p. Wszystkie ulice Sewastopola są połączone domami zamienionymi w reduty i wszystko przysposobiono na odporcie szturmów. W Bacziseraju założono lejnią armat i fabrykę prochu, które dostarczają fortecy znaczne zapasy amunicji i dział. Mówią, że od rozpoczęcia bombardowania dostarczyły te zakłady 4 miliony pudów bomb i ½ miliona pudów prochu (?).

— Austriacka korespondencja donosi z Tryestu pod dniem 27. Grudnia: znaczną część zbudowanych w Styrii baraków drewnianych i innych potrzeb zimowych dla armii angielskiej w Krymie przeniesiono tu dzisiaj na okręty.

Królestwo polskie.

Warszawa, 24. Grudnia. — N. Pan, według ustawy pp. ministrów do przedstawienia p. ministra skarbu w d. 17. Sierpnia r. b., najwyżej polecił raczył dla odwrócenia zwłoki w decydowaniu spraw dotyczących towarów, postanowił w sposobie próby na przeciąg 3ch lat następujące prawidła: 1) Pozostawić komorom wprowadzać w wykonanie ich postanowienia w sprawach fiskalnych we wszystkich tych przypadkach, kiedy szacunkowa summa zatrzymanych towarów nie przewyższa 150 rs. (sto pięćdziesiąt rubli srebrem) i skoro na decyzji komory właściciele towarów poprzestali lub nie czynili opozycji w terminie określonym. 2) Naczelników celnych okręgów a komorom celnym moskiewskiej i warszawskiej niepozostających pod zarządem naczelnika okręgowego, pozostawić w takowych przypadkach ostateczne decydowanie spraw finansowych do summy trzysta rubli srebrem. 3) Przekazać do decyzji departamentu Handlu zewnętrznego, przedstawiać wszystkie sprawy na sumę wyższą trzechset rubli srebrem i także chociażby na mniejsze summy względem których na decyzji komory nie poprzestano, oprócz spraw apelacyjnych dotyczących komór królestwa Polskiego, które pozostawiać jak dotąd wydziałowi celnemu przy kancelarii namiestnika królestwa Polskiego; i 4) po wydaniu decyzji względem konfiskaty towarów na jaką bądź sumę, jeżeli przeciwko takowej nie będzie uczynioną apelacya w określonym terminie, wydawać niezwłocznie zatrzymującym towary z zatwierdzenia naczelników okręgowych, na rachunek wynagrodzenia połowę sumy, jaka będzie przypadać tytułem nagrody po oszacowaniu towaru wypłaty, takowe dopełniać z funduszków podlegających odesłaniu do departamentu, z powrotem w następnym kwocie mającej wpłynąć ze sprzedaży towarów. Nakoniec względem spraw dotyczących konfiskaty towarów, wartości od 60 do 300 rs., przedstawiać na przyszłość do decyzji departamentu, same tylko wykazy z ocenieniem towarów z objaśnieniem, kiedy, przez kogo i u kogo zatrzymane towary i w jakim stanie znajduje się sprawa owych dotycząca się. Wykazy takowe powinny być przedstawione przez komory po każdej takiej konfiskacie oddzielnie.

Gdy wyrokiem połowego audytoriatu przez jenerał adjutanta hr. Rüdiger, dowodzącego grenadyerskim 1. i 2. korpusem piechoty, w dn. 6. (18.) Lipca 1854. r. konfirmowanym Jan Fiałkowski, b. nauczyciel szkoły realnej w Szebrzeszynie, za przestępstwa polityczne skazany został na konfiskatę majątku; przeto komisja rz. p. i skarbu, zawezwała wszystkie osoby, ażeby z pretensjami swemi do majątku jego, zgłosiły się stósownie do przepisów.

W skutek porozumienia się władz wyższych, zrobione zostały przez rząd cesarstwa, na korzyść poddanych pruskich, następujące ułatwienia i ulgi w stosunkach ich pogranicznych i handlowych, a mianowicie: 1) Przykomórki celne w Osieku i Modrzejowie, mają sobie pod względem przywozu i wywozu to-

warów, sposobem próby na dwa lata nadane prawa bez zmiany nazw dotyczących czasowych, pierwszy komory kl. II., a drugi komory kl. III. 2) Zapewnione komorze kolonialnych i płynnych; w ciągu pięciu miesięcy zimowych, zamienione zostało na prawo stałe, odnoszące się do całego roku. 3) W gubernii radomskiej w miasteczku Czeladzi i wsi Gniazdowie, otwarte zostały punkta przechodowe dla przypuszczania pogranicznych mieszkańców z Pruss do Królestwa i nawzajem na zasadach przepisanych w art. 645., 646. i 647., ustawy celnej dla tegoż królestwa wydanej. 4) Na zasadzie artykułu 16 ustawy celnej dla królestwa, dozwolono, przez ostatni z powyższych punktów przywozić z Prus, wskazane prawem artykuły przemysłu wiejskiego, za opłatą cła, które jednak za przedmioty nie sprzedane i na powrót za granicę wywożone, zwracane będzie; i 5) Poinformowane zostały władze celne, że moneta pruska $\frac{1}{3}$ i $\frac{2}{3}$ talara, która nie jest bilonem, lecz grubą srebrną monetą, powinna być do królestwa Polskiego, swobodnie przepuszczana.

Warszawa, 27. Grudnia. — Świetny i pełen urozmaicenia wieczór muzyczny, zaszczycony obecnością feldmarszałka księcia Warszawskiego namiestnika królestwa, wybrany został onegdaj w apartamentach pałacu Brühlowskiego, przez hrabinę i hr. Rüdiger, jen. adj. JCM., generała gubernatora wojennego m. Warszawy. Wieczór ten zebrał około 200 znakomych osób płci oboj, które już od godziny 9. zaczęły zapelniać apartamenty. Piękne i z całym talentem wykonane dzieła muzyczne, rozpoczęli bracia Dulkan na fortepianie i melofonie, utworem własnym na temat z »Roberta Diabla.« Po mistrzowsku odśpiewana aria z opery »Atylla,« przez panią E. Reszke; dalej aria z opery »Betli,« odśpiewana przez p. Wiktoryę Borzęckę; wreszcie aria tenorowa, oddana po artystowsku, i duet na tenor i sopran, którym towarzyszył na fortepianie, znany artysta pan Peschke, przyczyniły się nie mało do urozmaicenia tego wieczoru, w domu dostojnych gospodarstwa, którym nie mało chwil przyjemnych, zawdzięcza towarzystwo tutejsze.

— Tak więc z dniem świąt Bożego Narodzenia, pogrzebalibyśmy Adwent, a z nim i owe wspaniałe rauty wielkiego świata, zastępujące miejsce ochotczych rozrywek. Najpierwszą zaś z zabaw, powstających na ruinach rautów, a rozpoczynających nadchodzący karnawał, był wczorajszy wieczór tańczący, dany przez hrabiostwa Uruskich, w wspaniałych apartamentach ich pałacu na Krakow. Przedmieściu. W dniu tym, salony tego gościnnego domu zaszczycone zostały obecnością feldmarszałka księcia Warszawskiego namiestnika królestwa, który raczył przyjąć zaproszenie na wystawny obiad, wydany pr. hrabiostwa Uruskich. Grono znakomych zaproszonych osób, już około godz. 6., zaczęło zapelniać salony; a po obiedzie, na którym także znajdował się hr. Rüdiger jen. adj. JCM., powtórzono dla dostojnych gości, kilka z piękniejszych ustępów muzycznych z koncertu danego w Resursie Kupieckiej, zwłaszcza iż najznakomitsze z zaproszonego grona osoby, nie mogły zaszczyścić obecnością swoją ten koncert. Ustępy te muzyczne, składały: Arya z »Donny Caritei« Mercadantego, odśpiewana przez pannę Kamilę Cichorską, i kwartet na głosy Lucantoniego, odśpiewany przez pp. Wiktoryę Borzęckę, Kamilę Cichorską, oraz pp. de Fryze i Roźnieckiego. Oprócz tego hrabina gospodyni domu, wykonała Kolendę na Boże Narodzenie, przez Victora Adama z towarzyszeniem fortepianu przez p. Peschke, i melofikonu przez p. Wilczka. Na zakończenie, dał się słyszeć czarujący głos pani Reszke, która wykonała arję z opery »Parizina« Donizetiego. Za ledwie ostatnie tony tych pięknych dzieł muzycznych przebrzmiały, gdy muzyka dała znak do tańca, a spragnione tój rozrywki, po zbyt długim wypoczynku, drobne nóżki płci pięknej, sunęły się ochotczo i stanowiący w pary, puściły w odmet wirowy. Pięknym też był zaiste widok tego koła czarodziejskiego, gdzie tyle na niego składało się wdzięków, gdzie tyle jaśniało uroku w tych różno barwnych strojach, kolorach, z takim gustem i przepychem dobranych. Nie tykamy tu wcale tych strojów, bo znajdziemy do tego i to nie raz pole w czasie karnawału, który o ile sądzić możemy z takiego jak wczoraj początku, to jest z całej niemal połowy dnia, a następnie nocy, spędzonych w gronie najpiękniejszych istot, ten bezwątpienia i ożywionym i ochotczym będzie. Zawsze jednak trudno pominać takie suknie jak np.: hr. Al. P., różowa pou de soie z wolantami à disposition, broszowanymi biało, na głowie ubranie z kamelii. Czarna koronkowa na atlasie takiego koloru, hr. U., na głowie girlanda niebieska. Dalej hr. B., popielata pou de soie, wolanty à disposition, na głowie ubranie złote i białe. Piękna amarantowa, hr. S. P., pokryta koronką, na głowie kaktusy, strój cały odpowiadający w zupełności wdziękowi. Biała gazowa złota, pani N., na głowie girlanda z liści zielono złotych. Hr. S., niebieska pou de soie, wolanty zdobne koronką, na głowie róże. Hr. M. P., szafirowa pou de soie, na szyi perły, na głowie kamelie. Pani L. S., różowa pokryta guipurą, na głowie girlanda z kamelii białych. Jest to tylko mniej więcej pobieżny rzut oka, wiele bowiem tuale jak szafirowa zdobna koronkami hr. W., jak niebieskie, różowe, itd., pomijamy dla szczupłości miejsca. To samo należy powiedzieć i o lżejszych, jak n. p. białej, a jednak jaśniejącej całym wdziękiem panny M., i tylu innych przesuwających się w tem uroczem kole. Po północy, zastawioną została wieczerza, a po wieczerzy znowu wrócono do sali balowej, i znowu na dany znak przez wyborną muzykę Eybla, na nowo rozpoczęto tany, które przetrwały do rana.

Kur. War.

— Tumański jen. lejtnant, przyjechał z Wilna do Warszawy.

— P. Samuel Kosowski violonczelista, w sam dzień Nowego Roku 1855, da koncert w sali Resursowej w m. Kaliszu, dokąd został zaproszony. Dla wiadomości przeto okolicznych mieszkańców Kalisza, a czytelników naszych, pospieszamy z udzieleniem tej wiadomości.

Kur. War.

Warszawa, 28. Grudnia. — NPan, w skutku przedstawienia ks. namiestnika królestwa, najmiłościwiej zezwolił raczył Melchiorowi Koczowskiemu, w r. 1851. za przestępstwo polityczne zesłanemu do robót ciężkich w Syberyi na lat 2., powrócić wraz z znajdującymi się przy nim żoną i dzieckiem do Prus, jako tamecznemu poddanemu, jeżeli obecne postępowanie jego okaże się zupełnie zadawalającym.

Kur. War.

Rossya.

Rozkazem dziennym cesarskim, z d. 6. Grudnia, za odznaczenie się w bitwach przeciw Turkom: flegeladjudant JCMci pułkownik pułku preobrażeńckiego leibgardyji książę Teodor warszawski hr. Paskiewicz Erywański, po-

stąpił na generała majora, z przeznaczeniem do orszaku JCMci. Flegeladjudant J. C. Mci, major pułku huzarów J. C. W. cesarzewicza następcy, książę Łabanow Rostowski, postąpił na podpułkownika, z przeznaczeniem do pułku leibgardyji huzarów, z pozostaniem flegeladjudantem.

Francya.

Paryż, 26. Grudnia. — Zaganienie posiedzeń ciała prawodawczego dziś nastąpiło w południe o godzinie 1. przez cesarza osobiście, na sali marszałków w tuileryach. Po obu stronach tronu stały krzesła dla ks. Hieronima i w służbie zostającego a nieobecnego księcia Napoleona. Na lewo i prawo tronu stały krzesła dla książąt cesarskiej rodziny, najwyższych urzędników dworskich, ministrów, ciała dyplomatycznego itd. Górna galerya była urządzoną dla cesarzowej, księżniczek i dam zaproszonych. Pięć minut przed 1. zwiastował mistrz ceremonii przybycie cesarzowej, którą z uniesieniem powstała z miejsc swych publiczność przywitała, szła przez salę do galeryi z księżną Matyldą i dworem swym, gdy 101 wystrzałów armatnich doniosło o rozpoczęciu uroczystości. Wkrótce potem wszedł cesarz z księciem Hieronimem wśród dworu i adjutantów na salę i powitano go wiatami. Zasiadłszy przed tronem na krzesło, miał mowę do zgromadzonych następującą:

«Moi panowie senatorowie, moi panowie deputowani! Od czasu ostatniego zgromadzenia wielkie wydarzyły się wypadki; odezwa do kraju moja, celem pokrycia wydatków wojennych tak dobrze została zrozumiana, że wypadek nawet przewyższył moje nadzieje.

Nasz oręż był zwycięski tak na morzu bałtyckim, jakoteż na morzu czarnem. Dwie wielkie bitwy oświetliły nasze chorągwie.

Świetne świadectwo dowiodło naszej serdeczności w stosunkach naszych do Anglii. Parlament uchwałił podziękowanie naszym generałom i naszym żołnierzom.

Wielkie państwo, odmłodzone rycerskimi uczuciami swojego władcy, oderwało się od mocarstwa zagrażającego od lat 40 niepodległości Europie. Cesarz Austrii zawarł obecnie traktat odporny, a może wkrótce zaczepny, który łączy sprawę jego z Francyą i Anglią. Tak moi panowie, zwiększa się w miarę przedłużania wojny, liczba naszych sprzymierzeńców i coraz ściślej wiążą się skojarzone węzły.

Jakież są trwalsze węzły w rzeczy samej nad nazwiska zwycięstw, które do obu armii należą i przypominają wspólną chwałę, które równe obawy i równe nadzieje w obu krajach budzą, które równe cele i równe zamiary ozywają obu rządów na wszystkich miejscach ziemi! Sprzymierze z Anglią nie jest skutkiem przechodnich interesów i polityki przypadkowej; jest ono połączeniem dwóch potężnych narodów, które się sprzymierzyły dla tryumfu jednej sprawy, w której od przeszło wieku, ich wielkość i interesa cywilizacyi równocześnie z wolnością Europy się łączą.

Łączcie się przeto ze mną przy tój uroczystej sposobności, aby tu w imieniu Francyi podziękować parlamentowi za jego serdeczną i gorącą manifestacyą, a armii angielskiej i jej godnym dowódcom za ich waleczne współdziałanie.

W przyszłym roku, jeżeli pokój nie zostanie przywróconym spożyciem się powtórzyć podobne podziękowanie Austrii i Niemcom, którym jednoci i pomyślności życzymy.

Czuje się szczęśliwym że mogę sprawiedliwy hołd oddać chwały armii i flocie, które poświęceniem i karnością, tak we Francyi jakoteż w Algieryi, na północy i południu tak godnie odpowiadały moim oczekiwaniom.

Armia wschodnia aż do dnia dzisiejszego wszystko wycierpiała i wszystko zwyciężyła. Epidemia, pożar, burze, niedostatek, forteca nieustannie zaopatrywana w zapasy, bronią strasliwą artyleryą lądową i morską, dwie liczbą przewyższające armie nieprzyjacielskie, nie mogło osłabić ich odwagi lub powstrzymać ich uniesienia. Każdy dopełniał szlachetnie swego obowiązku, począwszy od marszałka, który zdawał się zmuszać śmieć do oczekiwaniam, aż odniesie zwycięstwo, aż do żołnierza i majtki, których ostatni okrzyk przy rozstawianiu się z życiem niósł życzenia dla Francyi i zgodę na wybranego przez naród.

Oświadczmy przeto wspólnie: armia i flota dobrze się zasłużyły ojczyźnie. Wojna pociąga srogie ofiary za sobą, to prawda, wszystko atoli nakazuje mi prowadzić ją z całą siłą i liczę ku temu celowi na wasz udział.

Armia lądowa składa się obecnie z 581,000 żołnierzy i 113,000 koni. Marynarka ma na pokładach 62,000 majtków. Stan ten należy utrzymać. Celem więc uzupełnienia wyłomów w niej w skutek uwolnień dorocznych i wojny, zażadam od was jak w roku ostatnim naboru 140,000 ludzi.

Będzie wam przedłożone prawo, mające na celu bez podniesienia ciężarów skarbu, ulepszenie stanu żołnierzy, którzy na nowo podejmą służbę. Nastęrczy to niezmierną korzyść, powiększenia liczby starych żołnierzy w armii i pomniejszenia późnieć ciężaru konskrypcyi. Spodziewam się, że wkrótce prawo to potwierdzicie.

Zażadam od was upoważnienia, do zaciągnięcia narodowej pożyczki. Środek ten zapewne pomnoży dług publiczny, niezapominajmy atoli, że przez zamianę renty, dług ten zmniejszył się o 21½ mil. franków.

Moje usiłowania miały na celu porównania wydatków z dochodami i zwyciężajny budżet będzie wam przedłożony w równowadze. Źródła przecie pożyczki opędzą potrzeby wojny. Przekonacie się z przyjemnością, że nasze dochody nie zmniejszły się bynajmniej.

Ruch przemysłowy utrzymuje się; wszystkie wielkie budowle publicznego pożytku wciąż są prowadzone i opatrność dobroczynnie obdarzyła nas w żniwa, które wystarczają na nasze potrzeby. Rząd przecie niezamyla oczu swych na niedolę powstałą w skutek drożyzny. Chwycił się wszystkich sposobów będących w jego mocy, aby zapobiedz i ukoić cierpienia. Nadarzył we wielu miejscach nowe żywioły pracy.

Walka, która się toczy, ograniczona umiarkowaniem i sprawiedliwością, lubo drzeniem przejmujące serca, jednakowoż tak mało wstrząsa interesami, że wkrótce z różnych części świata zbiorą się tu plody pokoju. Cudzoziemcy nie będą w stanie oprzeć się zdumieniu na widok zachwycający kraju, który licząc na boską opiekę, z energią prowadzi wojnę o sześćset godzin oddaloną od granic jego i z równą gorliwością rozwija swoje wewnętrzne bogactwa, na widok kraju, gdzie wojna nie przeszkadza pomyślności rolnictwa i prze-

mysłu, zakwitnieniu sztuk pięknych i gdzie jeniusz narodu ze wszystkiego wychyla się, co stanowić może chwałę Francji.

Okrzyki radości na całej sali często przerywały mowę tę, po której ukończeniu nastąpiło składanie przysięgi ze strony senatorów i deputowanych dotąd niezwiązanych przysięgą, poczem minister stanu ogłosił posiedzenia za zagajone i zaprosił senat i ciało prawodawcze, aby się nazajutrz zgromadziły w różnych gmachach dla nich przeznaczonych. Potem cesarz i cesarzowa z orszakami oddalili się z sali wśród wiewatów i druga salwa z 101 wystrzałów z armat oznajmiła Paryżowi o ukończeniu ceremonii.

— W tuileryach był wczora wielki obiad, na którym byli książę Murat, niektórzy ministrowie, pan Rogier, jen. Jussuf itd. Wieczorem była recepcja 500 osób w salach tuileryów.

— Minister skarbu Bineau, o którym już zwątpiono, tak dalece wrócił do zdrowia, iż wkrótce obejmie swoją tekę.

— Z powodu wczorajszego święta wiele porannych dzienników nie wyszło na widok publiczny. Tylko Siecle i Debaty czynią wyjątek. La Presse dzisiejsza donosi, że liczba prenumeratorów jej pomnożyła się od początku roku z 24,876 na 41,470. Równa się przeto Timesowi.

— Korespondent gazety kolońskiej pisze: dziś zagaił cesarz posiedzenia izb. Co się tyczy sprzymierza austriackiego, przypominam, co powiedział cesarz podczas zagajenia przeszłych izb: L'Autriche va entrer dans notre alliance. Dziś zaś rzekł: L'Autriche a conclu un traité d'alliance, aujourd'hui defensif, bientôt peut-être offensif. Z tego pokazuje się, że zachód kołysa się między nadzieją a obawą, że nie jest pewnym Austrii, czy też że chce dopomagać czynnie mocarstwom zachodnim. Na giełdę paryżką wywarła mowa cesarza osobliwszy skutek. Papiery podniosły się z początku o 4 cent., ale wkrótce spadły na 1½ fr. Giełda widąc przestraszona jest wielką wojną.

— We włoskiej operze wydarzył się szczególniejszy przypadek ostatniej soboty. W tym dniu przedstawiano nową operę Verdego „Il Trovatore“ po raz pierwszy. Od dni 14 rozebrano wszystkie bilety na tę reprezentację. Mimo to, podczas swego przeznaczenia było 20 łóż pustych na pierwszym piętrze i przeszło 40 krzeseł w orkiestrze. Faubourg St. Germain nie przybył, dowiedziawszy się, że dwór cesarski będzie na tem przedstawieniu.

(Kor. Cz.) Paryż, 16. Grudnia. — Rojalisci i rewolucyoniści w Paryżu robią wszystko co można, aby przeskodzić wojnie, wiedząc do czego ona prowadzi. W tych dniach obrzucono mały świstek przemawiający za pokojem, oskarżający Napoleona III. i lorda Palmerstona i nazywający ostatniego lord Tempête. Jakiś mizerny wierszokleta napisał wiersz: la Dissenterie, w którym wyświeca złośliwie i kłamiwie choroby Napoleona. Inni wołają, że Napoleon III. pragnie pokoju, z obawy ambarasów finansowych, a w chęci nie odłożenia wystawy i dalszego upiększania Paryża!! Giełda ma tylko rozum w Paryżu i spada, widząc, że wojna kontynentalna jest nieunikniona. Massy są ciągle za wojnę. One to dają groźną i piękną postać dzisiejszej Francji, zakłóconej w wyższych sferach przez ducha partyi. Cesarz był onegdaj w operze na „Niemęj z Porticia“ i pokłaskiwał pięknemu śpiewowi hymnu: Amour sacré de la Patrie. Napoleon III. jest najlepszym patryotą we Francji. Cesarz żyje ciągle bardzo poważnie, jak mu nakazują okoliczności. Po Nowym roku dopiero będzie dawał recepcje w Tuileryach.

Z Krymu nie jeszcze nowego nie przyszło. Paryż bawi się w nową grę nazwaną „Obłężenie Sewastopola.“ Wysyłania wojsk, amunicji i żywności są nieprzerwane. Cała flota bałtycka znajduje się obecnie na morzu Śródziemnym lub Czarnem. Jeden lekarz w Marsylii przekonał się, że najlepszy środek na wyleczenie kontuzji jest elektryczność. Pokazują się na ulicach Paryża ranni z nad Almy i z pod Sewastopola. Cesarz rozkazał spójnić łożka w hotelu Inwalidów. Lord Cardigan leczy się na własnym yachcie, który stoi przy porcie balakławskim.

Pan Cyprian Robert rozpocznie pojutrze w kolegium francuskim kurs literatury sławiańskiej. Trzyma się on zdania p. Duchyńskiego i wykazuje fiński a nie sławiański pierwiastek W. Ks. Moskiewskiego.

Wczoraj odbył się w Londynie pogrzeb nieodżałowanego lorda Dudleya Stuarta.

Dzielo p. Fieffé, „Histoire des troupes étrangères au service de France“ jest życzliwe, lecz niedokładne. P. Fieffé nie wiedział, że generał Kniaziewicz tak świetnie się odznaczył pod Hohenlinden, iż generał Moreau podzielił się z nim ofiarowanym sobie złotym wieńcem. Nie on nie wspominał o pułkowniku Konopec, do którego marszałek Soult pod Albuferą zawołał: „ratuj honor Francji.“ Mówiąc o szarży pod Somo-Sierra podaje, że szarżę odbył pierwszy szwadron szwoleżerów pod komendą Tomasza Łubieńskiego, a nie trzeci pod komendą Koziatulskiego, w którym się znajdował p. Niegolewski. Opis szarży jest błędny. O świetności roli księcia Józefa Poniatowskiego pod Lipskiem jest zbyt mało. P. Fieffé jest za sprawiedliwym, aby o tym wszystkim umyślnie przemilczał; nie jest panem Thiers, który pisze niechętnie z przyjętego systemu. Jeżeli się pomylił, to dla tego, że wiele rzeczy nie wiedział. Wielka wina ciąży zatem na tych, którzy świadomi rzeczy nie ogłosili żadnego opisu wielkiej epoki. Pułkownik legionów Niegolewski, autor Wiernego opisu Szarży Somosięskiej, daje nie od dziś przykład czujności i gorliwości.

W Londynie wyszło w 2 tomach dzieło: „Homelife in Russia by a Russian noble,“ przejrzane przez autora dzieła „Revelations of Siberia.“

Anglia.

Londyn, dn. 26. Grudnia. — Statek przewozowy „Oscar“ odbił z Deal do Krymu z zapasami dla artylerji. Rząd zawarł układy z fabrykantami w Leodium, Birmingham i Londynie, o dostawę 50,000 sztukcerów minie. Głównymi liwerantami są Belgijczycy. Co tydzień mają dostarczać 3000 sztukcerów. Pułki kawalerji otrzymały rozkaz dostarczenia 120 kawalerzystów, zamiast 60, jak dawniej postanowiono, do służby w Krymie.

— Miss Stanley, córka zmarłego biskupa w Norwicz, udała się na wschód z wielu innymi Angielkami, celem dogładania chorych po lazaretach.

— Książę Cleveland oświadczył, że pójdzie wszędzie z milicją, gdziekolwiek ona zostanie przeznaczoną.

Hiszpania.

Madryt, 21. Grudnia. — Królowa wyprawiła z powodu urodzin księżniczki Asturyi wielki bal, na którym tańczyła ze starcami Espartera, preze-

sem korteżów Madozem i jenerałem San Miguelem. Mimo to książę zwycięztwa (Espartero) okazywał wiele grzeczności królowej Jmci. Król tańczył z panią Espartero.

— Na posiedzeniu korteżów d. 21. Grudnia przyjęto adres na mowę od tronu.

— Według Nationala rozchodzi się pogłoska, że ma być z Hiszpanii wysłana legja 15,000 ochotników do Krymu. W nagrodę za tę pomoc, podobno zobowiązały się Anglia i Francja bronić Kuby przed wszelką napadłą amerykańską.

Turecja.

— Z Tureyi azyatyckiej donoszą, iż wojska rosyjskie pod Gumri stojące, w znacznej części rozpuszczone zostały na zimę za urlopem, z czego wnoszą wypada, że tej zimy nie spodziewają się wojny w Azji. Natomiast donoszą, że Rosyianie na czerkieskich brzegach wysadzili w powietrze jakąś warownię i za Kuban cofnęli się.

Egipt.

Times pisze z Aleksandrii: Pan de Lesseps, dawny konsul francuzki w Egipcie, otrzymał od wice króla Saida baszy firman, dający przyzwolenie kompanii, której pierwszy jest dyrektorem, na połączenie kanałem w poprzek międzymorza Suéz, morza Śródziemnego z morzem Czerwonem. Kanał 75 mil długi, ma być gotowy w 12 latach, a kompania będzie miała prawo pobierać cło z niego przez lat 90.

Kapitał zbierze się przez akcje, a pan Lesseps liczy na pomoc pierwszych angielskich i francuzkich bankierów. Egipt nie da żadnych funduszów. Wicekról pobierać będzie 15 od 100 od czystych dochodów, a po upłynieniu kontraktu dzielo to stanie się własnością rządu.

Pomimo nadziei p. Lesseps, jest mniemanie że przedsięwzięcie to wymagające kapitału najmniej 150 milionów nie zostanie wykonanem, z powodu wojny budzącej pod względem podobnego ulokowania kapitałów obawę w kapitalistach. Przyzwolenie Saida baszy powinno być z resztą ratyfikowane przez sultana, który zapewne wezwie do rady ministrów wielkich mocarstw zostających przy jego dworze.

Największą trudność w kopaniu kanału, nastęcza płytkość morza w wielkiej odległości od wybrzeża Suez i morza Śródziemnego, a ma być prowadzony przez jałowe puszcze, gdzie nie ma kropli wody. W Suez bliżej nad 7 mil od brzegu, okręty zbliżać się nie mogą, co prawie niepotrzebnie robi kanał.

Said basza nie zaciągnął na szczęście żadnego pieniężnego zobowiązania, inaczej byłby się znalazł w położeniu swego ojca z zrobieniem jazu na Nilu, co kosztowało kraj 40 milionów bez pożytku i żeglugę zrobiło na rzece bardzo niebezpieczną.

Kronika miejscowa.

Pleszew, d. 27. Grudnia. — Od dni dziesięciu gromadzą się włościanie około sądu tutejszego powiatowego z prośbami, aby im tanż zaświadczenia wydał, na mocy których starać się chcą o paszporta za granicę. Nie raz gromada 80 do 90 ludzi stoi przed sądem, rozprawia i odgraża się. Naliczono już 400 takich prośb o wydanie zaświadczeń. Lud ten opanował sął wychodztwa. Napróżno sąd odmawia udzielanie zaświadczeń, napróżno objaśnia ich, że ich w błąd wprowadzono. Stoją oni przy swoich i domagają się wciąż zaświadczeń. Tutejszy radca ziemiański wydał z tego powodu następujące obwieszczenie:

Po raz ostatni oświadczam mieszkańcom wsi w powiecie naszym, że w Szlezwiku, Holsztynie, Danii i Szwecji niemasz gospodarstw, goszczincew, aptek itd. do rozdawania pomiędzy wychodźców i że bezzecelnego dopuszczają się kłamstwa ci, którzy wam opowiadają, iż w Poznaniu otrzymacie pieniądze na drogę i że tam losują o gospodarstwa. Aby nikogo na straty nie narażać, oświadczam niniejszem wyraźnie, że wtenczas tylko przyjmę wnioski o wystawienie paszportów do Szlezwiku, Holsztynu, Danii lub Szwecji, jeżeli 1) zabierający się do wychodztwa stawi kaucją 100 tal. i 2) złożą zaświadczenie rządu duńskiego lub szwedzkiego, iż go przyjmiję do kraju.

Wiadomości literackie.

Poznań, d. 30. Grudnia. — „Przeglądu poznańskiego“ wyszedł poszyt pierwszy i drugi, półrocze II. i zawiera następujące przedmioty: I. Rzecz o zakładach i stowarzyszeniach dobrocz. w Paryżu; II. Polska i Klemens XIV. (Dokończenie.); III. Dzieje narodu Czeskiego; IV. Krótki przegląd dziejów literatury rosyjskiej naszych czasów; V. Treny ojca Morelowskiego; VI. Wiadomość o naukowym żywocie sp. księdza Józefa Morelowskiego; VII. Wiadomości bieżące. — A. Piśmiennictwo: 1) Wiadomość o rękopismach Długosza; 2) Wiadomość o założeniu uniwersytetu i kolegium władysławsko-nowodworskiego w Krakowie; 3) Szkice historyczne; 4) F. Kallimacha Gemiańczyka o królu Władysławie czyli o kłesce warneńckiej; 5) Acta Tomicians — Tomus Tertius. Annales Domus Orzelsciae per Joannem Orzelski Castellatum Regoznensem Capitaneum Costensem conscripti; 6) Portée et validité des traits entre la Russie et la Pologne; 7) Guerre d'Orient. De la coeoperation des puissances neutres; 8) Russia and Europe, or the probable consequences of the present war (Rosya i Europa, albo prawdopodobne skutki terażniejszej wojny); 9) Die religiöse Seite der Orientalischen Frage; 10) Die deutschen Mächte und die Westmächte gegenüber Russland — Preussen und Russland — Eine Stimme aus Norden an Oesterreichs Freunde; 11) Sodoma i Gomorra; B. Nekrologi: Alojzy Kozłowski — Seweryn Gołbiowski — De Goibery — Raoul-Rochette — Emmanuel Dieudonné de Las Cases — Baron de Norvins — Fryderyk Wilhelm Jozef v. Schelling — Paolo Toschi. C. Kronika religijna. D. Sprawy publiczne. Następnny poszyt ostatni 3 i 4 wyjdzie w pierwszych dniach Nowego roku.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 29. Grudnia. — Pszemica 84—94 tal., żyto 65—69 tal., jęczmień 44—48 tal., owies 29—32 tal., groch 63—67 tal., rzep 112—108 tal., rzepik 110—106 tal., rzepik latowy 90—86 tal., siemie lniane 78—76 tal., olej rzepiowy 16½ tal., olej lniany 15½ tal., okowita bez beczki 34½ tal.

Szczecin, d. 29. Grudnia. — Pszenica 78—92 tal., żyto 60—64 tal., olej rzepiowy 15 $\frac{1}{2}$ tal., okowita 10 $\frac{3}{4}$ proc.

Przybyli do Poznania dnia 30. Grudnia.

BAZAR: Matecki z Głuponi; Koszutski z Popówka; Wierziński z Starego.
HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Treskow z Wierzonki
HOTEL BAWARSKI: Bogdanski z Stupowa; Kalkreuth z Kurska; Królikowski z Posadowa; Gozimirski z Wągrowca.
POD CZARNYM ORŁEM: Kurowski z Borowa; Szulczewski z Runowa.

HOTEL DREZDENSKI: Breza z Jankowic; Nieświastowski z Słupi; Mroczynski z Chwałkowa; Stablewski z Dłoni.
HOTEL DU NORD: Kaniewski z Gniezno; Skorzewski z Kretkowa; Kosinski z Targowej górki.
HOTEL PARYSKI: Bojanowski z Podlesia kościelnego; Kierski z Białężyna; Sempolowski z Gowarzewa; Koralewski z Polski.
POD WIELKIM DEBEM: Drzynski z Bożejewa.
HOTEL BERLINSKI: May z Rawicza.
POD BIAŁYM ORŁEM: Foltynski z Janowca; Weinhold z Dombrowki.

W księgarni **Zupańskiego** jest do nabycia:
 Kazanie o siedmiu boleściach matki najświętszej przez X. Hieronima **Majsiewicza**
 (na dochód domu miłosierdzia w Gostyniu.)



Podpisani polecają ich

POŻYCZALNIA NÓT MUZYCZNYCH

opatrzoną w najświeższe płody, pod najkorzystniejszymi warunkami dla tutejszej i zamiejscowej publiczności. Prospekta gratis.

Ed. Bote i G. Bock.

(G. Bock) Król. nadworny kupiec muzykalistów.
 Poznań w Rynku Nr. 6. Berlin Jägerstr. Nr. 42.

Następujące postępowanie Król. Regencyi w Poznaniu z dnia 2. Listopada 1848. r.

Odwolując się do rozporządzenia z dnia 5. Grudnia 1845. (Zbiór pr. polsko-niem. z r. 1845. str. 1232.) i patentu z dnia 25. Września 1832. (Zbiór pr. p. n. z r. 1832. str. 316.) podług którego:

Pod nieuchronną karą nie wolno krajowcom lub cudzoziemcom nosić wstążek, kokard lub innych znaków odróżniających, w innych kolorach, prócz używanych w kraju, do którego noszący one jako poddany należy, to samo wystawiać nie upoważnionych chorągwi i bander, tudzież drzew wolności lub innych znaków buntowniczych,

postanawiamy niniejszem na zasadzie §. 11. instrukcyi Regencyjnej z dnia 23. Października 1817. (Zb. pr. p. n. z r. 1817. str. 292.) iż przestępujący ten zakaz, karze pieniężnej do 50 Tal. lub uwięzienia do 6 tygodni podpadną, na którą władze policyjne departamentu po wyprowadzonym śledztwie wskażą.

Poznań, dnia 2. Listopada 1848.

Królewska Regencya. I.

wznawia się niniejszem.

Poznań, dnia 30. Grudnia 1854.

Królewskie Dyrektoryum Policji.

WYWOŁANIE PUBLICZNE.

Nad pozostałością zmarłego tu na dniu 8. Października 1853. r. burmistrza Roberta Fechner utworzony dziś został proces spadkowo likwidacyjny.

Do zameldowania wszelkich pretensyj, wyznaczony jest termin na dzień 1. Lutego 1855. r. o godzinie 10. zrana, przed Referendaryuszem Wielm. Szuman w sali sądowej.

Kto się w tym terminie nie zgłosi, bądź osobiście, bądź w zastępstwie w informacją i plenipotencją opatrzonego, w którym to celu Rzeczników Douglas i Pohle przedstawimy, utraci swe prawa do pozostałości, i z takowemi przekazanym zostanie do reszty majątku, który po zaspokojeniu melujących się jeszcze pozostanie.

Srem, dnia 15. Września 1854.

Królewski Sąd powiatowy. Wydział I.

Dama dobrej kondyty życzy przyjąć obowiązki dozoru i udzielania nauk początkowych dzieciom 5 do 10 lat liczącym. Bliższą wiadomość udzieli w Bazarze Pan **Stefanski**.

 Guwernantka, do kształcenia jednej Pani
 jest poszukiwana, gdzie? wskaże Expedycya
 Gazety W. X. Poznańskiego.

Wyższy urzędnik gospodarski, 30 lat mający, nieżonaty, wolny od służby wojskowej, życzy sobie znaleźć miejsce w Xięstwie Poznańskiem. Bliższą wiadomość udzieli niżej podpisany.

Ignacy Lyskowski, w Mileszewach
 p. Brodnicy (Strasbourg).

Sprzedaż baranów (Frankenfeldski rasy)
 rozpocznie się z dniem 1. Stycznia 1855. r.
 Dominium **Skórzewo** po Poznaniem.

Dr. med. J. Samtera Instytut leczenia przez Elektryczność, ulica Wroclawska Nr. 13.

Mam zaszczyt Szanowną Publicznośćawiadomić, że przez nabycie większej liczby aparatów się tak urządziłem, że na żądanie leczących się, osobliwie przy **porażeniach**, kuracya elektryczna się także odbywa w **pomieszkaniu Chorych**. Kuracya w instytucie codziennie od 12. do 2. godziny.

Dr. med. J. Samter, lekarz praktyczny, chirurg i akuszer.

Fisarz gospodarczy bezzenny znajdzie miejsce od 1. Stycznia 1855. roku w Smoguleckiej wsi pod Kejnią, gdzie od 1. do 6. Stycznia u plenipotenta dominialnego zgłosić się może.

Oberza dominialna w **Strzałkowie**, położona nad Poznańsko-Warszawską szosą, ma być na Sty Jan przyszłego roku dalej wypuszczoną lub też sprzedaną.

Tamtejszy nadekonom **Schultz** udzieli bliższe szczegóły.

Dominium **Murzynowo-borowe** pod Środą sprzedaje siano po 4 $\frac{1}{2}$ Złp. centnar.

Ogród wielki warzywny około 11 móg obejmujący w **Rosnowie** pod Poznaniem, jest od 1. Stycznia 1855. nadal do wydzierżawienia. Kwalifikujące się osoby mające chęć dzierżawienia zechcą się zgłosić w **Marienbergu**, Dominium Rosnowa, u Nadinspektora.

Sztuczne zęby bez haczyków i wiązań **Mallachow**

mieszkający w Poznaniu przy placu Wilhelmowskim pod Nr. 8 na dole
 wprawia zęby osanor, sylicyjskie i inne rodzaje, bez haczyków i wiązań w sposób uludny i bez bólu, tudzież podejmuje się wszelkich operacyi zębów.

Wapniarnią i handel materiałów budowlanych i węgla

po ś. p. **C. F. Kleemanie**

od lat przeszło 30 przy ciągłym wroście **tu** istniejący objawsz, przez urządzenie pieców wapiennych według najnowszych sposobów, będą w stanie dostawiania **zawsze świeżo palonego wapna** Ruedersdorfskiego.

Przedmiotem zaś handlu mego będzie: cegła i dachówka różnego gatunku i klasy, gips, cementy, budulec, trzcina, smoła i pak z węgla kamiennych, asfalt, węgiel drzewny i kamienny, koks i melty gips do mierzwienia. Z handlem tym połączę w komis dany mi **skład materiałów do krycia dachów tektura smoloną i asfaltowaną** niemniej **skład sztucznych kamiennych koryt** tudzież rur do przepustów wody i do mostków pomniejszych z fabryki Panów Buescher i Hoffmann w Neustadt E./W.

Rzetelną i punktualną usługą starać się będę nietylko utrzymać zaufanie, jakiego doznałem poprzednik mój w rzeczonym handlu, ale wspomóż je zaufaniem, jakim już jako **cieśla** a przytem właściciel ceglarni i entrepreneur budowlanej zjednać sobie potrafił.

Poznań w Grudniu 1854.

A. Krzyżanowski.

Osoby mieszkające w Poznaniu, życzące sobie, aby im Gazeta Wielkiego Xięstwa Poznańskiego na wieczor przed dniem daty do stancyi odnoszoną była, zechcą takową zapisać u Ignacego Pajewskiego przy ulicy Jezuickiej Nr. 12.

Na dniu 7. Stycznia r. 1855. odbędzie się w Gostyniu w domu P. Kuleszy, bal Towarzystwa Zabaw, na który zaprasza
Dyrekcya.

Sztuczne zęby (dents osanores)

węług systematu pneumatycznego.

Dr. **John Mallan**, dentysta z Londynu, w Berlinie na Behrenstrasse Nr. 52. odkrył nowy sposób wsadzania zębów sztucznych, przez który jest w stanie jeden lub więcej zębów w gębie bez haków lub wiązań trwale umocnić. Zaręcza za życie i wyraźną wymowę, zapelnia dziurawe zęby swoją „pâte minerale succedaneum“, która w przeciągu 5 minut twardnieje, jako też umacnia zęby takie, które się ruchają.

Pan Mallan przybędzie do Poznania dnia 2. Stycznia 1855. r. i stać będzie w Buscha hotelu Rzymskim.

Bukietów wszelkiego rodzaju i kwitnących kwiatów w doniczkach dostać można każdego czasu w ogrodzie dawniej Woydego u ogrodnika **Hönlisch**.

Handel wina

KAROLA SCHIPMANNA
 poleca swój znaczny skład na butelkach win Bordeaux czerwonych i białych, pomimo wysokich konjunktur po dotychczasowych tanich cenach, oraz wina Reńskie i Mozelskie, Węgierskie, poludniowe francuskie, hiszpańskie, portugalskie i włoskie które w rozmaitych gatunkach w zapasie się znajdują.

Przy kupnie 11. butelek rachuje się cena ryczałtowa.

Przednie essencje ponczowe
 z rumu i araku, przedni arak de Goa, de Batavia, i rum z Jamaiki w wybornych gatunkach poleca
Jakób Appel, Wilhelma ulica Nr. 9.

PACZKI

od dnia dzisiejszego poleca Cukiernia

Albina Gruszczyńskiego,
 Garbary Hotel Hamburgski 41.

PACZKI

po 3 i 5 grp. sztuka od dnia dzisiejszego codziennie w Cukierni
A Pfiznera,
 ulica Wroclawska Nr. 14.

Kurs giełdy berlińskiej.

Dnia 29. Grudnia 1854.	Sto-pa pCt.	Na pr. kuran papiere-rami.	gotowi-zną.
Pożyczka rządowa dobrowolna	4 $\frac{1}{2}$	99	—
dito z roku 1850	4 $\frac{1}{2}$	—	96
dito z roku 1852	4 $\frac{1}{2}$	—	96
dito z roku 1853	4	91 $\frac{1}{4}$	—
dito z roku 1854	4 $\frac{1}{2}$	—	96
Obliگی dlugu skarbowego	3 $\frac{1}{2}$	—	83
dito premii handlu morskiego	—	169	—
dito Marchii Elektoralnej i Nowej	3 $\frac{1}{2}$	—	82 $\frac{1}{4}$
dito miasta Berlina	4 $\frac{1}{2}$	—	96
dito dito	3 $\frac{1}{2}$	—	—
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowej	3 $\frac{1}{2}$	—	96 $\frac{1}{2}$
dito Prus Wschodnich	3 $\frac{1}{2}$	—	91 $\frac{1}{4}$
dito Pomorskie	3 $\frac{1}{2}$	—	96 $\frac{1}{2}$
dito W. X. Poznańskiego	4	—	100 $\frac{1}{4}$
dito W. X. Pozn. (nowe)	3 $\frac{1}{2}$	—	92 $\frac{1}{4}$
dito Szląskie	3 $\frac{1}{2}$	—	92 $\frac{1}{4}$
dito Prus zachodnich	3 $\frac{1}{2}$	—	88 $\frac{1}{2}$
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	92
Louisdory	—	—	107 $\frac{1}{2}$
Akcyje kolei żelazn. Starogr. Poznańsk.	3 $\frac{1}{2}$	83	—